

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem gurm. 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. września do ostatniego grudnia 1861.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya anstryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Anstryacka.

Rzecz urzędowa.

Podług oznajmionego z wysokiego c. k. ministryum handlu ogłoszenia ces. rosyjskiej ambasady w Wiedniu dozwolony został rozporządzeniem cesarskim ^{9. czerwca} _{26. maja} r. b. wolny handel zagranicznym drzewem na rzekach Dniestrze i Prucie na sześćoiletni przeciąg czasu wszystkim rosyjskim poddanym bez różnicy stanu i wszystkim cudzoziemcom łącznie z obcymi izraelitami, i regulacya tego handlu drzewem uskuteczniiona będzie na mocy rozporządzenia z 8./20. kwietnia 1847.

Na to rozporządzenie ces. rosyjskiego rządu zwraca się uwagę wszystkich kupców handlujących drzewem.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 7. września 1861.

Gmina Horodyłów, w obwodzie Złoczowskim, zapewniła na uposażenie regularnej parafialnej szkoły w Horodyłowie następujące składki:

1. Na utrzymanie nauczyciela, który ma także pełnić funkcyę dyaka, obowiązała się płacić rocznie w kwartalnych ratach z dolu 44 zł. w. a. i dodawać w ziarnie 4 korcy i 12 garncy jęczmienia.

2. Na umieszczenie szkoły wstawić stosowny budynek szkolny, opatrzyć go w potrzebne porządki i rekwizyta szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, dodawać z własnych zasilków potrzebne na opał szkoły drzewo i załatwiać zawsze zachodzącą przy szkole posługę, nakoniec

3. Tamtejszy gr. kat. kapelan miejscowy ix. Michał Zacharyasiewicz obowiązał się przez czas swego duchownego urzędowania w Horodyłowie aż do czasu wystawienia stosownego budynku szkolnego odstąpić na szkołę położony pod nr. 44 obok kościoła dom erekcyjny, a kazdoczesnemu nauczycielowi jeden morg pola na użytek.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem zasłużonego uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 16. sierpień 1861.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia we Lwowie.)

Lwów, 17go września. Stan chorych w miesiącu sierpniu zmniejszył się znacznie, a charakter słabości był równie jak w poprzednim miesiącu przeważnie kataralny.

Obok pojedynczych, lekkich wypadków choleryny zdarzyły się także w stolicy dość częste wypadki dysenterji, rozszerzonej epidemicznie w kilku obwodach kraju; ale rzadziej za to niż w poprzednich miesiącach pokazywał się tyfus.

W głównym szpitalu leczono w miesiącu sierpniu 939 chorych, o 80 mniej niż w miesiącu lipcu b. r., a o 203 więcej niż w sierpniu roku zeszłego; z tych wyzdrowiało 334, wypuszczono nieuleczonych 29, umarło 30, a 546 pozostało do dalszej kuracyi.

Ogólna liczba wypadków śmierci w stolicy w miesiącu sierpniu r. b. wynosiła 208, więcej o 51 niż w lipcu r. b., a o 53 niż w sierpniu roku zeszłego.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 17. września. W ciągu pierwszej połowy tego miesiąca nie wydarzył się już żaden nowy wypadek zarazy w naszym kraju, a w Babincach i Nivrze w obwodzie czortkowskim, które podług ostatniego wykazu były jeszcze dotknięte zarazą, nie zachorowała już ani jedna sztuka bydła.

(Akademia orientalna. — Uchwały reprezentantów miejskich w Pradze.)

Wiedeń, 15. września. Aby rozpowszechnić naukę języków wschodnich i do niej zachęcić, a mianowicie, by obsadzić opróżnione miejsca funduszowe w c. k. akademii orientalnej, będą na przyszłość w moc rozporządzenia wysokiego ministryum cesarskiego dworu i spraw zewnętrznych z dnia 13. sierpnia b. m. nawet słuchacze externiści przypuszczani na odczyty w rzeczonyj akademii orientalnej, i to bezpłatnie.

Blizsze szczegóły znaleźć można w obwieszczeniu zamieszczonym w dodatku urzędowym przy gazecie wiedeńskiej.

— Na posiedzeniu reprezentantów miejskich w Pradze w dniu 11go b. m. zapadły następujące uchwały: wniosek, aby pod uchwałę podciągnąć tylko te szkoły, które stoją pod patronatem miejskim, odrzucono. Wniosek Pinki poparty od wielu członków w każdej części miasta utworzyć jedną szkołę niemiecką, otrzymuje tylko 20 głosów. Wniosek rady miejskiej od początku przyszłego roku zaprowadzić język czeski we wszystkich szkołach miejskich, przyjęty z 75 głosów trzydziesto trzema. Podobnie przyjęta poprawka Frosta względem nauki języka niemieckiego na zasadach czeskiego, i poprawka Schuberta, aby drugiego języka krajowego poczynano uczyć dopiero w klasie trzeciej.

Na posiedzeniu krajowego sejmiku kroackiego z 11go b. m. odczytano i zatwierdzono petycję do Najjaśniejszego Pana, aby usunął z posady nadzupanów Hr. J. N. Erdödy i Juliusza Jankowic. Deputowany Kraljowie odwołuje się do sprawiedliwości i lojalności narodu: prosi dla obu nadzupanów zostawić 14 dni czasu, aby mogli krok swój wyjaśnić i usprawiedliwić; nie sfajac w obronie sprawy, lecz zasady „audiatur et altera pars“. Deputowany Paul wnosi do petycji poprawkę: naród ma prawo żądać, aby ten, co w kraju wysokię zajmuje stanowisko, był tego zarazem godnym. Czy zaś jest godnym, to można poznać z jego czynów; każdy czyn ma swoją miarę, największą zaś miarą dla osób wysoko położonych, jest ich działanie na sejmie, jakibykolwiek był jego kierunek. Z zalem widzi, że jeden z tych wysokich dostojników nie przybywa na posiedzenie; każdy się domyśla, że mówi o hr. Piotrze Pejacevicu, nadzupanie Syrmijskim. Kto weźmie na uwagę, jak on zachował się podczas restauracyi komitatów, kto rozważy jego obojętność dla sejmiku krajowego w obec tylokrotnych zaproszeń, aby przybył na posiedzenie, i nareszcie to, że nie dał najmniejszego dowodu swego patriotyzmu, ten mowcy nie poczyna za złe, że wnosi upraszać Najjaśniejszego Pana, aby także hrabię Pajacevica z posady nadzupana usunąć raczył.

Deputowany Cepulic wnosi składać pierwej odpowiedź hr. Pejacevica na ostatnie wezwanie bana, i dopiero wtedy podać petycję, i najwyższej władzy wykonawczej upraszać o odebranie hrabi Pajacevicowi godności nadzupana, jeśli rzeczona odpowiedź nie będzie sprawy zagadzać. Przy głosowaniu wniosek przyjęty z tym dodatkiem, że prezydujący w drodze telegraficznej będzie upraszał Jego Excel. Bana wyjaśnić sprawę hr. Pejacevica nadzupana.

Ameryka.

(Wypadki wojenne.)

Nowy Jork, 30. sierpnia. O klęsce pułkownika Tylera w Summersville w Wirginii zachodniej, generał Bridge donosi pod dniem 29. sierpnia gubernatorowi Denison: Zabito nam 15 ludzi a

40 raniono. Wielka część 7. pułku Ohio rozprószona. Nieprzyjacieli był w posiadaniu krzyżowych dróg Bailly; 4 pułki nowojorskie posunęły się naprzód na 2½ mili ang. od dróg krzyżowych. Przednie stráže stoczyły pomniejsze utarczki. Z St. Louis nadeszła wiadomość, że M^r Culloch w 10.000 ludzi godzi na miasto Jefferson. Unioniści opuścili Harpers Ferry w znacznej liczbie. W Texas opuścili fort Staunton i spalili. Do West-Kentucky i Tennessee River poczta nie idzie. Minister wojny nie pozwala przesyłać telegramów na południe od Kentucky. *New-York Express* pisze, że jeńcy wojenni separatystów, którzy obecnie znajdują się w Richmond, myślą o sobie jak mogą. (O wymianie jeńców unioniści ani myślą, nie uważają bowiem południa za państwo wojujące, lecz za prowincję buntowniczą). Zawiazali oni pomiędzy sobą stowarzyszenie zajmujące się potrzebami jeńców wojennych. Na czele stoi obrany prezydentem niejaki Mr. Ely, a sekretarzem Mr. Kusun; dzieli się zaś na wydziały: żywności, policyi, zdrowia i palenia tytoniu. Co wieczór odbywa się zgromadzenie jeneralne, na którym przełożeni wydziałów zdają sprawę ze swoich czynności, co naturalnie często bardzo bywa zabawnem. Spiewy i taniec stanowią koniec posiedzeń. Członkowie tych zgromadzeń tytułują się na wzór reprezentantów izby, szanowny reprezentant Nowego Yorku, Connecticutu itp. Za pomyłkę w tytule płaci się karę, a prezydent czuwa nad tem dopełnianiem zwyczajów parlamentarnych. Prace kuchenne sami bez różnicy stanu po kolei załatwiają. Można przytem zatrudnieniu ujrzyć pułkownika, członka kongresu itd. Gdzie dola jednakowa, nikt skarżyć się nie może.

Portugalia

Lizbona, 12. września. Sesa kortezów zamknięta. Król powrócił z Oporto. Rząd nie zamknął dotąd portów dla przywozu obcego zboża.

Hiszpania.

(Nuncyusz papieski. - Sprzedaż dóbr kościelnych.)

Epoca donosi, że na dworze w La Granja, gdzie obecnie jest także i nuncyusz papieski, oczekują tylko na przybycie ministra finansów, aby ukończyć sprzedaż dóbr kościelnych. Kortezy mają być dopiero wtedy zwołane, jak się już rozpoczęło sprzedaż publiczną.

Prezydent ministrów O'Donnell bawi właśnie przy dworze, a generał Prim, margrabia de los Castillos z rodziną przybył do Madrytu.

Anglia.

(Stan rzeczy w Ameryce. - Paszporta amerykańskie. - Kanał suezki.)

London, 12. września. *Times* mniema, że jeżeli wojsko Stanów zjednoczonych północnych nie odniesie stanowczych zwycięstw teraz, gdy właśnie chłodna pora jesienna służy operacyom wojennym, to stronnictwo wojenne bardzo osłabnie. Już teraz okazuje się to w rozmaitych bardzo znaczących objawach. Klasy pracujące uskarżają się na brak zatrudnienia, a ztąd wynika ubóstwo i potrzeba pokoju, wiele dzienników przemawia za pokojem.

Zaprowadzenie paszportów w Stanach zjednoczonych wywołało w dziennikach *Morning Post* i *Globe* obszernie uwagi. Utrzymują one, że nowe to rozporządzenie przetrwa wojnę i że wypłynęło nie z konieczności, lecz wydała je nieprzyjazna Anglikom dążność pana Sewarda i jego kolegów. Wychodźstwo irlandzkie podczas wojny, z powodu trudności paszportowych i dla braku roboty, zwróci się na wszelki sposób do Kanady, a po skończonej wojnie trudno, ażeby się puściło znowu dawnym kierunkiem. Tak to rząd washingtonski w namiętnej zaślepieniu pracuje nad tem, ażeby na długi czas, jeżeli nie na zawsze zamknąć sobie jedno ze źródeł swojej siły, podczas gdy angielskie kolonie w Ameryce niezmiernie przeto się wzmocnią.

— Pan Lange tutejszy agent pana Lesseps powrócił z Egiptu i ogłosił sprawozdanie, w którym jak najpomysłniej przedstawia postępy budowy kanału. Roboty tamtejsze są prawdziwym darem bożym dla tysiąca ubogich rodzin, wielka część przestrzeni od Port Said do Kantara jest ukończona i tam można najlepiej udowodnić, jak niesłusznie twierdzili niektórzy, że ziemia tamtejsza nie przydatna jest do sypania grobli; w każdym względzie widoki są bardzo pomyslane, a o robocie przymusowej nie było nigdy mowy; co większa, krajowcy co się zajmują budowaniem kanału nie żyli nigdy tak wygodnie jak teraz.

Francya.

(Wiadomości bieżące. - Wybory. - Sprostowanie.)

Paryż, 12. września. *Pays* donosi: Cesarz nie pojedzie do Hiszpanii, jak o tem doniósł *Nord*. Marszałek Niel powróci dopiero dn. 24. b. m. z Biaritz z Cesarzem. Nowomianowany poseł do Teheranu p. Gobinau odjeżdża dn. 25. b. m. na swą posadę. Hr. Persigny powrócił wczoraj z Vichy, lecz nie pojedzie do Biaritz. Jest teraz cierpiący, nie obejmie zatem napowrót czynności swych w ministerstwie spraw wewnętrznych jak za kilka dni. Mówią tu, że wysoka Porta ma wydać memoriał do wszystkich mocarstw europejskich z okazji wstąpienia na tron Abdul Azisa. W memoriale tym ma Porta odnowić i uznać wszystkie przyrzeczenia, które zmarły Sułtan uczynił w hatyszeryfie z Gulhany.

— Najstarszy syn i domniemany następca Królowej Madagaskary Ranavoli, udał się do Cesarza o protektorat francuski.

— Wybór kandydata rządowego Pamard w obecnej porze nim jest bez znaczenia. Jest to mer Avignonu wybrany w departamencie Vaucluse 18.053 głosami przeciw 4046 głosów danych kandydatowi niezawisłemu po Gaillard. Departament Vaucluse jest więcej klerykalny z całej Francji, a kandydat niezawisły wystąpił przed swymi wyborcami jako gorliwy zwolennik stronnictwa katolicko-legitymistycznego. Szło tu głównie o świecką władzę Papieża. P. Gaillard przyrzekał wyborcom głosować na przyszłej sesji parlamentu stanowczo za tem, że Ojciec św. musi pozostać świeckim zwierzchnikiem państwa kościelnego. Pan Pamard nie chciał się zobowiązać do tego. Skutkiem tego stronnictwo właściwie liberalne usunęło swego osobnego kandydata i głosy swe dało merowi.

— Rytownicy i rysownicy już zaczęli prace około atlasu do historii Juliusza Cezara. Cesarz udziela do tego atlasu nowe topograficzne i historyczne odkrycia, wielkim kosztem i nakładem zbierane. — Próby przedsiębrane niedawno z nowymi kulami eksplozywnymi wymierzone na stary okręt liniowy „Le Dromedaire” udały się pomyślnie. Szczególniej straszne spustoszenie działała jedna z kul w dwadzieścia minut po wystrzale. — *Pays* donosi że część armii lądowej, która jeszcze stoi garnizone w Chinach, będzie obrócona na obsadzenie kilku punktów w Kochinchinie dolnej, ponieważ marynarka, która tam stoi obecnie okazuje się niedostateczną. Dziennik ten pisze także, że wkrótce ma nastąpić reorganizacja marynarki morskiej, a mianowicie powiększenie jej kadrów.

— Madrycki dziennik *Espana* utrzymuje, że francuska flota pod Syryą otrzymała rozkaz odpłynąć na włoskie wody, jeżeliby angielska eskadra pod Neapolem stała; że po odpłynięciu tej eskadry francuski admirał otrzymał rozkaz przeciwny, który jednakże powracając do Tulonu, ma się zatrzymać w głównych portach włoskich. *Pays* ogłasza, że te podania *Espany* są zupełnie zmyślane. *Hamburger Nachrichten* donoszą, że niektóre francuskie okręta krążą w zatoce Neapolu. „Tylko jeden francuski okręt”, mówi *Pays*, „Aviso Monette”, znajduje się w zatoce Neapolu, i od roku już przebywa w tej okolicy. Nakoniec ogłasza *Pays*, że francuska eskadra przy południowo-zachodnim wybrzeżu Ameryki została tylko o trzy okręta pomniejszona i że Francya pod Madagaskarem ma tylko jedną stację złożoną z jednej fregaty i kilku lekkich statków.

— *Le Temps* pisze: Przed dwoma laty zamordowano francuskiego konsularnego agenta w Adenie p. Lambert na wybrzeżu Somalijskiem. Otóż kilka miesięcy temu korweta francuska zurzuciła kotwicę pod Zeitą i kazała wydać sobie kilkunastu najbardziej winnych hersztów a między innemi Szeika Szerwaki. Kapitan fregaty zawiózł ich wszystkich do Hodeidy w kraju Jemeńskim, aby ich tam oddać pod sąd. Gdy jednakże gubernator turecki wzbraniał się mieszać w tę sprawę, odwieziono winowajców do Dzeddy. I tamtejszy gubernator nie chciał się podjąć sądu; zaczęła korweta odpłynąć do Francji z winowajcami na pokładzie, chociaż komendant jej byłby daleko skuteczniejszy dał przykład, pisze dziennik, gdyby odłożywszy na stronę wszelkie formalności kazał był powiesić zbrodniarzy w oczach ludności zejskiej.

Belgia.

(Projekta kolonialna.)

Bruxela, 2go września. Przed niejakim czasem donosiły angielskie i holenderskie dzienniki, że na wodach morza południowego pojawił się okręt wojenny pod pawilonem belgijskim i jeden z wysp Hebrydów w posiadłość zajął. Wypadku tego nie odwołały dzienniki antwerpskie; i rzecz ma się istotnie tak, gdyż przed kilku miesiącami odpłynęła ekspedycja kosztem dworu, ażeby na wodach najodleglejszych oceanu wyszukać terytorium, któreby dla Belgii mogło być zarodem do kolonii na przyszłość. Z tym planem łączy się myśl zaopatrzyć Belgię w flotę wojenną, której użyteczności dotychczas kraj uznać nie chce. A że każde nabyć kraju musi być ratyfikowane ustawą, więc izby będą musiały wyrazić swe zdanie o tym wypadku, który wielu osobom wydaje się być tylko pierwszym początkiem do znacznych i bezowocnych wydatków.

Szwajcarya.

(Stosunki z Ameryką.)

Berna, 7. września. Rząd Stanów zjednoczonych Ameryki północnej zawiadamia radę związkową, że z przyczyny stosunków krajowych widzi się zmuszoną zaostriżyć postępowanie paszportowe. I tak każdy paszport będzie uważany za nieważny, jeżeli nie będzie opatrzony w podpis posła, kuzala, lub ministra spraw zagranicznych. Iz handel między Szwajcaryą a Ameryką jest jeszcze bardzo ożywiony, tu zaś od Amerykanów nie żada się ani wizy ani opłaty paszportowej, która u agentów amerykańskich bardzo jest wysoka, przeto rada związkowa ujrzała się zniewoloną upraszać rząd amerykański, o uwzględnienie poddanych szwajcarskich.

Włochy.

(Powstanie neapolitańskie. - Doniesienia z Neapolu.)

Sardynia. Obok rozmaitych studyów historycznych pisze *Gazeta wiedeńska* baron Ricasoli przytacza w swoim okólniku, że według dawnego sposobu mówienia słowo bandyta nie oznacza nic politycznego. Słowo to musiałoby mieć takie znaczenie chociażby prawdą nawet było, że biały sztandar bandytów służy tylko za po-

krywkę ich rozbojów. Trudno pojąć jak można utrzymywać w ten sposób nawet teraz, gdy tyle tysięcy ludu dozwala palić swoje siedziby, byle wytrwać przy swoim zdaniu, teraz, gdy mieszkańcy wystawieni na niesłychane okrucieństwa Piemontanów, porzucają całą swoją własność, aby uciec w góry do powstańców. Tysiące tych wieśniaków, którzy narażając całe swoje mienie chwytają za broń, czyż mogą upatrywać innej korzyści jak obalić rząd nowy? Bez wątpienia są zbrodniarze i motłoch chciwy łupu w szeregach królewskich, lecz według wszelkiego podobieństwa do prawdy, porzucą oni wkrótce sprawę, która im mało przynosi korzyści, a nie chce narazić się na śmierć niechybną w razie uwięzienia, porzuczą białe sztandary.

W Ciwitelli, gdzie na cytadeli dłużej jeszcze jak w Messynie powiewała chorągiew królewska, powstałi królewscy, wspierani otwarciem od mieszkańców miasta i okolicy, a nawet wpadli do miasta, tuż pod twierdzą położonego i zabrali z sobą zakładników. W okolicy Beneventu powstańcy zajęli jeszcze kilka gmin. Pod S. Bartolomeo zbudowali sobie z kamieni pewien rodzaj obozu oszańcowanego.

Neapol. Według doniesień dzienników włoskich byłby Chiavone nie zdołał ująć za granicę państwa papieskiego, gdyby nie był otrzymał posiłków. Wojska, co usiłowały przeciąć mu odwrót, były świadkami jak dnia 11. września uderzył wzmożeniami siłami na Castelluccio pod Sorą. — Odparto go wprawdzie, zadawszy mu znaczną stratę, lecz powiodło mu się przytem ująć na terytorium rzymskie.

Opinione Nationale donosi, że uwięziony w Neapolu pan Christian miał przywieść depezę do komitetu reakcyjistów.

Wieniec.

(Kodex cywilny i karny w Bawaryi. — Zakaz publicznych procesyi. — Kongres ekonomistów politycznych.)

Wieniec. Posiedzenie bawarskiej izby deputowanych z 10. b. m. może stanowić zdaniem *Allg. Ztg.* epokę dla bawarskiego prawodawstwa i parlamentaryzmu, ponieważ tu dopełnia się najważniejsza kwestya konstytucyjna t. j. że dla całego królestwa powinien być jeden i ten sam kodex cywilny i karny. Izba unikając wszelkich debat, i szybko załatwiając sprawę, dała dowód jak bardzo jej, i całemu krajowi chodzi o ostateczne ukończenie wielkiego dzieła; tym sposobem, jakoteż chętnem zastósowaniem się do życzeń rządu wyrażonych w oświadczeniu z 5. września b. r. okazała izba deputowanych, że konstytucya reprezentacyjna nie stawia zapory istnieniu większych systematycznych utworów parlamentarnych. Na wniosek prezydenta hr. Hegenberg-Dux cała izba wniosła trzechkrotny okrzyk Królowi, który tak po królewsku słowa dotrzymał.

Kassel. 10. września. Ponieważ według praw obowiązujących w elektoracie heskim wszelkie publiczne procesye z chorągiewami, muzyką, bębniami itd. jeżeli nie pogrzebowe lub weselne bez upowaznienia policyi, odbywać się nie mogą a nadto, ponieważ policyi przysługują prawo, już z prostej przyczyny zaburzenia porządku ulicznego, zapobiedz im w razie potrzeby, przeto przełożonym policyi, miast, i gmin, na mocy wyższego rozporządzenia zaleca się nie dozwalać żadnej procesyi tego rodzaju, na którą poprzedniego nie dano pismienego zezwolenia.

— Z Sztutgardy telegrafują pod d. 11. września:

Kongres ekonomistów politycznych odrzucił wniosek deputacyi stanowej 115 głosami przeciw 105, i przeszedł do porządku dziennego. Wniosek deputacyi był, utworzyć stałą komisję któraby obmyśliła środki połączyć wszystkie państwa niemieckie w jedno stowarzyszenie celne. Nastąpiła bardzo ważna zajmująca i długa debata nad kwestyą konstytucyi niemieckiej, i nad wnioskiem przeciwnym o cele opiekunictwa i wolnym handlu. Ze strony większości przemawiali Kerstorf, Varnbüler, i Schaffle; ze strony mniejszości Lette, Böhmert, Löwe i Fancher.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ukaz cesarski względem hypotek. — Przepisy względem rekrutacyi. — Towarzystwa kredytowe.)

Warszawa. 14. września. *Gazeta warszawska* ogłasza następujący ukaz:

Z Bożej łaski My Alexander II. etc., etc., etc.

Uznawszy potrzebę ubezpieczenia na jednostajnych zasadach, pożyczek na dobra ziemskie w naszym Królestwie Polskiem przez rząd udzielanych, tudzież tak zwanego kanonu, też dobra obciążającego, na przedstawienie rady administracyjnej Królestwa, rozkazujemy:

Artykuł 1. Bezpieczeństwo hypoteczne pożyczek na dobra ziemskie w Królestwie Polskiem przez rząd udzielanych, tudzież tak zwanego kanonu, z tychże dóbr przynależnego, rozciągnąć, gdzie to dotąd nie jest jeszcze, do dwóch trzecich części wartości dóbr rzeczonych, ustanowionej na zasadach do wyrachowania intryfy z dóbr rządowych pod dnem 2. (14.) sierpnia 1822 r. przepisanych.

Art. 2. Wykonanie niniejszego ukazu naszego, który w Dzienniku Praw ma być zamieszczony, radzie administracyjnej Królestwa i komisji rządowej przychodów i skarbu polecamy.

Dan w Peterhofie, d. 1. (13.) sierpnia 1861 r.

(podpisano) Alexander.

przez Cesarza i Króla,

Minister sekretarz stanu. J. Tymowski.

Petersburg. 10. września. Cesarz i Cesarzowa przybyli dnia 6. b. m. na Bałakławę do Liwadyi.

— Według praw rosyjskich uwolnieni są od służby wojskowej rabini i kandydaci do nauczycielstwa. Obecnie wyszedł ukaz, że kandydaci tacy mają meldować się do władz i objąć niezwłocznie wskazane im posady, inaczej podpadną obowiązkowi rekrutacyi.

— Gazeta senacka ogłasza statuta trzech zatwierdzonych już Towarzystw kredytowych, mianowicie towarzystwa listów zastawnych w Petersburgu, drugiego takiegoż samego w Moskwie, a trzeciego Towarzystwa miejskiego kredytowego Petersburskiego. — Oba dwa pierwsze mają statuta dosłownie tej samej osnowy. Przeznaczeniem ich jest udzielać pożyczek na grunta nieruchomości w obrębie stolicy częścią w pięć procentowych, amortyzacyjnych obligacjach zastawnych, częścią w gotowiznie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń. 14. września. Utwierdza się pogłoska, jakoby Garibaldi objął komendę nad wojskami unii północno-amerykańskiej. Wielu z pomiędzy jego towarzyszy broni mają wybierać się za nim. *Gazecie del popolo* donoszą z Genuy, że pełnomocnik Stanów zjednoczonych przy dworze belgijskim przybył 8. do Genuy i odpłynął zaraz do Kaprery, by doręczyć Garibaldiemu depezę, w której rząd washingtonski ofiaruje mu naczelną komendę nad swoją armią. Natomiast donosi *Corr. merc.*, że poseł Stanów zjednoczonych w Turynie pojechał do Kaprery, by ofiarować Garibaldiemu naczelne dowództwo nad wojskami państw północnych. Na tę podróż najął poseł umyślnie parostatek „Dante.“ *H. Divitto* ubolewa wielce, że nie może zaprzeczyć pogłosce względem przyjęcia propozycyi amerykańskiej ze strony Garibaldeggo. A nakoniec piszą z Paryża do *Indep. belge*, że Garibaldi upraszał już Króla Wiktora Emanuela o pozwolenie, by mógł uczynić zadość zaproszeniu rządu amerykańskiego.

Medyolan. 15. września. *Perseveranzie* donoszą z Neapolu z 14go: Gubernatorowie z Avellino, Bari i Beneventu zapewniają, że w ich prowincjach panuje spokój i powstanie „prawie już zniknęło.“

Florenca. 14. września. Król Wiktor Emanuel przyjechał tu o godzinie 6. wieczorem.

Raguza. 16. września. Serdar Ekrem Omer Basza odjechał wczoraj do Gacka do armii.

Kopenhaga. 15. września. Orla Lehmana mianował Król wczoraj ministrem spraw wewnętrznych.

Wiadomości handlowe.

Lwów. 17. września. Na wczorajszy targ przypędzono 169 wołów, mianowicie z Szczerca 8 sztuk, z Rozdołu 43, z Brzozdowice 9, z Kozłowa 2 stada po 6 i 23 sztuk, z Dawidowa 3 stada po 10, 27 i 8 sztuk, z Żurawna 17, z Rohatyna 14, a z Bóbrki 5 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 115 sztuk na potrzeb miasta i płacono za wołu, mogącego wazyć 280 \mathcal{E} mięsa i 30 \mathcal{E} łożu, 54 zł. 22 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 390 \mathcal{E} mięsa i 80 \mathcal{E} łożu, kosztowała 104 zł. 90 c. waluty aastr.

Ceny przeciętne cerealiów i innych artykułów od 16. do 31. sierpnia b. r. na targach w Nizankowicach, Sieniawie, Podhajcach, Rohatynie, Tarnowie i Frysztaku.

	Miejsce targu											
	Nizankowice		Sieniawa		Podhajce		Rohatyn		Tarnów		Frysztak	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	3	50	5	.	3	75	4	19	4	95	3	50
„ żyta . . .	2	50	2	.	2	40	2	55	3	14	2	30
„ jęczmienia . . .	2	.	2	.	1	30	2	.	2	21	1	80
„ owsa . . .	1	.	.	90	1	.	1	10	1	31	1	20
„ hreczki	2	40	2	.	2	8	3	.	3	80
„ kukurudzy	3	50
„ kartofli	1	.	1	20	1	.	.	96	.	60
Cetnar siana	80	.	80	1	20	.	85	1	60	.	90
„ węgny	42	.	.	.	180	.
„ nasienia konicza	31	50	.	.	24	.
Sąg drzewa twardego . . .	7	.	6	77	6	72	5	4	9	50	5	20
„ „ miękkiego . . .	6	.	5	20	.	.	3	36	7	.	3	30
Funt mięsa wołowego	12	.	12	.	12	.	12	.	14	.	13
Mas okowity	95	.	90	.	42	.	94	1	25	1	.

(Targ wiedeński na woły.)

Wiedeń. 14. września. (Raport tygodniowy od 8. do 14. września). Spęd bydła na targowicy wynosił 3113 sztuk, wagi 325 do 650 \mathcal{E} sztuka. Z tego sprzedano dla Wiednia 1761 sztuk. Cena przeciętna wypadła na 26—32 zł. w. a. za cetnar, a 80—185 zł. w. a. za sztukę.

